

Moje odczucia po pobycie w Dąbku.

Przyjechałam tutaj pierwszy raz 3 czerwca 2024 roku. Spędziłam cztery wspaniałe tygodnie z cudownymi ludźmi, ćwiczeniami, którego tak bardzo potrzebuje moje ciało. Znalazłam swoje miejsce na ziemi gdzie każdy z nas chory ma tą samą chorobę, ale każdy choruje inaczej. Po miesiącu pobytu jestem pewna, że jest to moje miejsce na ziemi. Poznałam tutaj bardzo wiele ciekawych osób w których towarzystwie czułam się doskonale. Nawiązałam, mam nadzieję długoterminowe przyjaźnie. Jedną rzecz której mogę żałować to fakt, że mimo tak długiego stażu choroby 25 lat byłam tu po raz pierwszy, będę chciała wracać niejednokrotnie. Miałam bardzo profesjonalną opiekę, plan zajęć dobrany pod każdą osobę indywidualnie w zależności od jej potrzeb i możliwości. Dostałam bardzo wiele wskazówek jak ćwiczyć co robić żeby czuć się dobrze. Chciałabym jeszcze wspomnieć o budynku i o wizualnych aspektach tam jest po prostu przepięknie. Piękni ludzie i piękne okolice to był cudowny miesiąc i mam nadzieję że do rychłego zobaczenia .

Pozdrawiam serdecznie

Ania z Gdyni
